

Protokół nr 14/2019
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Poznania
w dniu 29 października 2019 roku
miejsce posiedzenia: pokój radnych nr 7 UMP

Porządek posiedzenia:

1. Rozpoczęcie kontroli umów najmu podpisywanych z organizacjami pozarządowymi, w szczególności przez Wielkopolskie Centrum Wspierania Inwestycji sp. z o.o.
2. Rozpoczęcie kontroli działalności Domu Pomocy Społecznej przy ul. Ugory w Poznaniu.
3. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Lista obecności członków KR stanowi załącznik nr 1, a lista gości załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka, po stwierdzeniu kworum otworzyła posiedzenie Komisji, powitała wszystkich zebranych, a następnie przedstawiła porządek obrad. Poinformowała, że w pierwszej kolejności przejdzie do realizacji punktu 2. (z uwagi na nieobecność w sali Pani Radnej Małgorzaty Dudzic-Biskupskiej, która prowadzi kontrolę wskazaną w pkt 1).

Ad. 2. Rozpoczęcie kontroli działalności Domu Pomocy Społecznej przy ul. Ugory w Poznaniu.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka przekazała informację, że kontrola opiera się m.in. na uchwale Rady Miasta w sprawie skargi na Dyrektora DPS. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zawnioskowała do Komisji Rewizyjnej o przeprowadzenie kontroli w tym zakresie. Następnie Pani Przewodnicząca przedstawiła przygotowany przez siebie szczegółowy plan kontroli (*załącznik nr 3 do protokołu*). Następnie zapytała, ilu podopiecznych przebywa aktualnie w DPS.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak odpowiedział, że jest to 136 osób, w tym 116 osób w podeszłym wieku i 20 osób niepełnosprawnych fizycznie.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka dopytała, jakie są maksymalne możliwości, jeśli chodzi o liczbę osób, które DPS może przyjąć.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak poinformował, że podana liczba jest maksymalną.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka nawiązała do Statutu DPS Ugory. Znajduje się w nim następujący zapis: „Do zadań Domu należy również współpraca z organizacjami pozarządowymi, Kościołem katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi”. Zwróciła się z pytaniem, w jaki sposób jest realizowany ten punkt.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak odpowiedział, że DPS prowadzi szeroką działalność w zakresie współpracy ze środowiskiem lokalnym (Szegół, Ugory), a także szerzej – na obszarze miasta Poznania oraz z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie województwa.

Dotyczy to przede wszystkim przedsięwzięć z zakresu organizacji czasu wolnego, w tym przedsięwzięć kulturalnych (współpraca ze Stowarzyszeniem „TAK”). Okazyjnie współpraca podejmowana jest także z innymi podmiotami – przy imprezach organizowanych przez DPS (w zakresie integracji międzypokoleniowej oraz środowiskowej). DPS współpracuje ponadto z klubami seniora, organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz seniorów – w tym z Miejską Radą Seniorów, a także z przedszkolami, szkołami i studentami uczelni wyższych.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o przekazanie informacji w formie udokumentowanej – potwierdzającej wskazaną współpracę.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak dodał, że dochodzi do tego również wolontariat okazjonalny (w związku z organizowanymi imprezami) oraz wolontariat indywidualny, skierowany do konkretnej osoby i polegający m.in. na spędzaniu z nią czasu wolnego.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zapytała Pana Dyrektora, od kiedy kieruje Domem.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak odpowiedział, że pracuje w DPS przy ul. Ugory od stycznia 2010 r. Został powołany przez Prezydenta Miasta.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z prośbą o przedstawienie karty stanowiska pracy Pana Dyrektora, Regulaminu Organizacyjnego DPS, rocznego planu finansowego na 2018 i 2019 rok oraz informacji o wykonaniu budżetu DPS za 2018 rok. Następnie Przewodnicząca KR przytoczyła fragment uzasadnienia do uchwały w sprawie nadania statutu DPS przy ul. Ugory: „Celem jego działalności jest świadczenie wsparcia i całodobowej opieki osobom w podeszłym wieku, zgodnie z obowiązującymi w jednostkach pomocy standardami”. Zapytała, o jakich standardach jest tutaj mowa.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak wyjaśnił, że wynikały one z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie domów pomocy społecznej. Określają szczegółowo zakres usług bytowych, opiekuńczych, pielęgnacyjnych i wspomagających. Są one również zawarte w Regulaminie Organizacyjnym DPS. Opisują m.in. metraż na osobę, działanie systemów przyzywowych, pożarowych, standardy kadrowe (liczba pracowników na mieszkańca), standardy związane ze stanem technicznym pomieszczeń.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o przekazanie Komisji informacji, jak w praktyce wyglądają wymienione standardy w przypadku DPS Ugory. Następnie zapytała o kwestię opieki medycznej w placówce.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak przedstawił informację, że DPS świadczy również usługi dla jego mieszkańców, polegające na pomocy w organizowaniu opieki medycznej. DPS nie zatrudnia lekarzy. Lekarz jest wybierany przez mieszkańca na podstawie obowiązujących przepisów NFZ. Może on skorzystać z pomocy lekarza, który świadczy usługi wobec innych podopiecznych bądź pozostać przy lekarzu rodzinnym, do którego był przypisany przed pobytem w DPS. Dom zatrudnia natomiast pielęgniarki w wymiarze około 6,25 etatu. Dodatkowo do świadczenia usług medycznych są także wyznaczeni opiekunowie medyczni. Problem pielęgniarek jest ogólnopolskim problemem wszystkich domów pomocy społecznej, ponieważ dyrektorzy nie mogą kontraktować tych usług. Różnica w płacach pomiędzy pielęgniarkami kontraktowymi a pielęgniarkami pracującymi w ramach domów pomocy społecznej jest dość znacząca. Przepisy z zakresu służby zdrowia, związane np. z podawaniem leków, obligują do obecności pielęgniarki.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka nawiązała do skargi, która była przedmiotem uchwały Rady Miasta. Mieszkaniec DPS prosił o lekarza, a pielęgniarka nie dostosowała się do jego prośby. Przewodnicząca KR zwróciła się z prośbą o przedstawienie procedury takiego zgłoszenia.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak wyjaśnił, że wizyty lekarskie w DPS odbywają się na zasadzie wizyt domowych. Lekarz zjawia się dwa razy w tygodniu i wówczas otrzymuje informacje od pielęgniarki lub kierownika oddziału, na temat zgłaszanych problemów zdrowotnych. Podczas wizyty lekarz odwiedza każdy pokój i rozmawia z każdym mieszkańcem lub przyjmuje mieszkańców w gabinecie doraźnej pomocy medycznej. Opinie na temat opieki lekarskiej są różne, ale generalnie mieszkańcy są z niej zadowoleni. Zdarzają się przypadki, kiedy pojawiają się pytania, dlaczego lekarz nie przyszedł. Natomiast w części tych zdarzeń, stan psychofizyczny mieszkańca jest taki, że nie zauważa on wizyty (która była potwierdzona np. przez pielęgniarkę). Była jedna sytuacja, kiedy mieszkaniec rzeczywiście złożył skargę na lekarza do Izby Lekarskiej, która z kolei nie znalazła uchybień w tym zakresie.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z prośbą o przedstawienie Komisji zarządzenia Dyrektora DPS w sprawie wprowadzenia procedury postępowania pracowników DPS w przypadku agresywnego zachowania mieszkańca. Następnie poinformowała, że sytuacja opisana w skardze na Dyrektora DPS była przedmiotem prac Zespołu Terapeutyczno-Opiekuńczego. Poprosiła o informacje na ten temat. Przewodnicząca KR poruszyła także kwestię spożywania alkoholu przez mieszkańców DPS (opisaną również we wspomnianej skardze).

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak poinformował, że DPS jest nadzorowany merytorycznie przez Wydział Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, organizacyjnie przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UMP, dodatkowo nadzór sprawuje także Sąd Rejonowy (Wydział Rodzinny) oraz Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Rzecznik jasno określa, że osoba przebywająca w domu pomocy społecznej jest tam z własnej woli i posiada wolności i prawa obywatelskie takie same, jak w przypadku gdyby przebywała we własnym domu. Trudno ograniczać prawa osób dorosłych, natomiast na każdym spotkaniu z mieszkańcami DPS (organizowanymi przynajmniej 4 razy w roku) poruszany jest temat spożywania alkoholu. Problemem są także zachowania pod wpływem alkoholu, które generują sytuacje konfliktowe. Regulamin Organizacyjny określa środki, jakie można w takich przypadkach przedsięwziąć. Z badań wynika, że między 5% a 20% mieszkańców domów pomocy społecznej jest uzależnionych od alkoholu. W przypadku domów dla osób w wieku podeszłym, czyli takich jak DPS Ugory, jest to około 5%. Tych kilka osób może stanowić zakłócenie porządku i funkcjonowania DPS. Dyrekcja może prowadzić działania terapeutyczne – np. na zasadzie rozmów, proponowania uczestnictwa w klubach AA. Zdarzyło się także skierowanie mieszkańca na leczenie w ośrodku odwykowym. Natomiast skuteczność oddziaływań terapeutycznych jest nikła. Wprowadzenie zakazu wnoszenia napojów alkoholowych, zdaniem Pana Dyrektora, niekoniecznie zmieniłoby sytuację. Pan Dyrektor dodał, że w przypadkach sprzecznych z prawem interweniuje Policja lub Straż Miejska.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o zbiorczą informację na temat takich interwencji, zgłoszeń (w tym skarg innych podopiecznych) czy rozmów terapeutycznych w okresie objętym kontrolą (styczeń 2018 – czerwiec 2019). Zwróciła się także z prośbą o przedstawienie struktury organizacyjnej DPS.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak potwierdził, że struktura znajduje się w regulaminie, który zostanie przekazany Komisji.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka przekazała informację, że kolejne posiedzenie (w dniu 26 listopada) chciałaby zorganizować w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Ugory.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister poprosiła o informację na temat liczby skarg, które wpłynęły na DPS w badanym okresie. Następnie zapytała o rolę, wykształcenie i kompetencje opiekuna medycznego.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak poinformował, że opiekun medyczny kończy szkole opiekunów medycznych. Posiada on kompetencje, które pozwalają pomagać pielęgniarce w świadczeniu usług medycznych.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister zapytała, czy opiekun może zastąpić pielęgniarkę, np. w podawaniu leków.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak zaznaczył, że podawanie leków jest sprawą dyskusyjną. Według interpretacji Ministerstwa – sama pomoc mieszkańcowi w spożyciu leku (wyjęcie z opakowania, podanie wody do popicia, położenie leku na dłoń) nie jest podaniem leku. Na tym polega też działalność opiekunów medycznych. Samym podaniem leku zajmuje się pielęgniarka. Opiekun medyczny wykonuje ponadto czynności z zakresu mierzenia parametrów życiowych, glikemii, insuliny itd.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister zwróciła się z pytaniem, kto na co dzień zajmuje się mieszkańcami DPS.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak wyjaśnił, że oprócz opiekunów medycznych, podstawę kadry stanowią opiekunowie, asystenci osób niepełnosprawnych oraz pokojowi.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka dopytała o skutki „dalsze losy” podjętej uchwały Rady Miasta Poznania w sprawie skargi na Dyrektora DPS.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak przekazał informację, że w wyniku tej skargi odbyły się dwie kontrole – Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta oraz Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego. Nie stwierdzono większych uchybień, natomiast Pan Dyrektor podkreślił, że sam zauważył pewne braki i w związku z tym wprowadzono np. sprawdzenie zwalnianych pomieszczeń pod względem technicznym. Ponadto wprowadzono uszczegółowienie zapisu dotyczącego postępowania po zgonie mieszkańca. Nawiązując do zarzutu zawartego w skardze, Pan Dyrektor przekazał informację, że po śmierci podopiecznego, każda jego rzecz zostaje spisana, stanowi masę spadkową i można ją nabyć jedynie w wyniku decyzji sądu lub aktu notarialnego.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka poprosiła o przekazanie Komisji wniosków pokontrolnych z obu kontroli. Następnie zapytała o koszty ponoszone przez mieszkańców DPS.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak odpowiedział, że każdy mieszkaniec domu pomocy społecznej, zgodnie z rozporządzeniem w sprawie domów pomocy społecznej, ponosi koszty wysokości 70% swoich dochodów. Obecnie najwyższa opłata w DPS Ugory to ok. 2.600 zł, a najniższa – ok. 400 zł. Wynika to z faktu, że w DPS przebywają także osoby będące na zasiłkach. Pełen koszt to ok. 4 tys. zł za osobę. Odpłatność wnoszona jest w różny sposób – niekiedy częściowo przez ZUS, opłaty wnoszone są również w kasie oraz na konto depozytowe.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z prośbą o przedstawienie zanonimizowanej informacji na temat liczby osób z najniższą i najwyższą opłatą. Zapytała, kto pokrywa pozostałą część kosztów.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak poinformował, że DPS jest w całości finansowany przez Miasto Poznań. Jest także dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego (tylko do 20 osób) – wynika to ze zmiany przepisów w 2004 roku.

Radny Łukasz Kapustka poprosił o przekazanie informacji z zakresu rotacji pracowników w okresie kontrolowanym.

Dyrektor DPS Ugory – Piotr Michalak zaznaczył, że w marcu 2018 r. wprowadzono Centrum Usług Wspólnych i w związku z tym nastąpiło odejście części pracowników z obszaru księgowości.

Radny Łukasz Kapustka zaproponował, aby dodać przy tej informacji komentarz na temat CUW.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka, w związku z brakiem innych pytań, poddała pod głosowanie szczegółowy plan kontroli, do którego nie wniesiono uwag.

Głosowanie: w/s przyjęcia szczegółowego planu kontroli działalności Domu Pomocy Społecznej przy ul. Ugory w Poznaniu (*lista głosowań - załącznik nr 4 do protokołu*).

„za” – 4 „przeciw” – 0 „wstrzym.się” – 0

Ad.1. Rozpoczęcie kontroli umów najmu podpisywanych z organizacjami pozarządowymi, w szczególności przez Wielkopolskie Centrum Wspierania Inwestycji sp. z o.o.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska powiadomiła, że szczegółowy plan tej kontroli zostanie opracowany po uzyskaniu dodatkowych informacji. Wstępne materiały do kontroli mają charakter ogólny i zdawkowy. Następnie zapytała, dlaczego Komisja otrzymała w jednym piśmie wyszczególnione 4 umowy, a drugim pismem wysłano informację o zawarciu umowy z [REDACTED]

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij wyjaśnił, że wynikało to zapewne z pomyłki.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się z pytaniem, czy te umowy zawierane z organizacjami pozarządowymi są w jakikolwiek sposób publikowane.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski zaznaczył, że Spółka nie rozróżnia w swojej działalności podziału na spółki czy organizacje szczególnego rodzaju. WCWI jest spółką, która działa na zasadach określonych i regulowanych przez rynek. Zawierane umowy wynikają z przeprowadzanego postępowania lub zainteresowania daną lokalizacją. Pan Prezes poinformował, że Spółka nie publikuje nigdzie swoich umów, gdyż są to umowy czysto handlowe, chronione w pewnym sensie tajemnicą handlową.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego UMP – Beata Kocięcka dodała, że nie są to umowy zawierane w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych (w przypadku dzierżawy majątku, gospodarowania majątkiem). Nie ma też tu zastosowania ustawa o gospodarce nieruchomościami. Prawo zamówień publicznych jest stosowane przez Spółkę w momencie wydatkowania środków na zamówienia publiczne – zlecanie, zamawianie usług, zakupy. Takie umowy publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała, czy w momencie, jeśli umowa związana jest z dotacjami z Miasta – taki obowiązek również nie wchodzi w grę.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że Spółka przy zawieraniu umowy nie opiera się na informacji, czy podmiot otrzymał dotację od Miasta. Są to osobne sprawy, które prowadzone są poza udziałem Spółki.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się z pytaniem, jaka była forma zawarcia umów wskazanych w materiałach.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij podkreślił, że Spółka wspomaga się różnymi instrumentami komercjalizacji swojej powierzchni. Jednym z nich jest ogłoszenie o przetargu (nie jest to zamówienie publiczne) z zaproszeniem do składania ofert. W ten sposób została wybrana właśnie [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE]. Umowa związana z [REDAKTOWANE] została przeprowadzona przez firmę komercjalizującą, która miała z kolei umowę z WCWI (w wyniku zamówienia publicznego). [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE] została znaleziona przez pracowników Spółki. Ponadto Pan Prezes dodał, że aby nie płacić firmom, które wybrano do komercjalizacji, Spółka próbuje sama wyszukiwać podmiot (mając taki zapis w umowie z firmą komercjalizującą).

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła o listę wskazanych umów (5), wraz z informacją, na jakiej podstawie został wybrany podmiot do ich podpisania. Następnie Pani Radna zapytała, czy Spółka posiada jeden ogólny wzór umowy podpisywanej z podmiotami, a także czy zapisy umowy są negocjowane, czy dopasowywane indywidualnie do danego podmiotu.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że z reguły pierwsza umowa przygotowywana przez kancelarię jest wysyłana i dopiero potem następują negocjacje.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się z pytaniem, czy pierwotny wzór umowy może zostać przedstawiony Komisji.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski wyjaśnił, że umowa bazowa jest umową, która w dużej mierze stosowana jest także przez jednostki miejskie, np. ZKZL. Jest ona bardzo restrykcyjna, dlatego często trzeba negocjować warunki takiej umowy. Pan Prezes potwierdził, że taka umowa może zostać przekazana Komisji.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła o przedłożenie Komisji bazowej, wstępnej umowy kierowanej do podmiotów wraz z informacją, które punkty umowy są negocjowane, a które punkty nie podlegają negocjacjom.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka, w związku z informacją o możliwości zapoznania się z dokumentacją, zaproponowała, aby w tym celu zorganizować spotkanie w siedzibie Spółki.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zaznaczyła, aby przekazać Komisji dwa wzory umów, jeśli wzór umowy z 2017 roku zasadniczo różni się od obecnego. Pani Radna wskazała, że interesują ją dwie umowy. Przekazała informację, że w przypadku [REDAKTOWANE] docierało do niej wiele skarg.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski podkreślił, że w praktyce ta sprawa wyglądała inaczej niż przedstawiały to media.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska wskazała, że kontrola służy temu, aby to wyjaśnić. Następnie dodała, że interesuje ją również rozwiązana umowa z [REDAKTOWANE] oraz aktualnie obowiązująca umowa z [REDAKTOWANE]. Zwróciła się także z pytaniem, czy Spółka ma obecnie sprawy sądowe w związku z rozwiązanymi umowami.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że jest sprawa związana z [REDAKTOWANE] zalegała z czynszem i Spółka wypowiedziała jej umowę. Dbając o swój majątek, Spółka skierowała sprawę do sądu. Wskutek tego [REDAKTOWANE] skierowała postępowanie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła o wyjaśnienie na piśmie powodów rozwiązania umowy ze [REDACTED]

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij wyjaśnił, że Spółka nie rozwiązała umowy ze [REDACTED] – umowa została przejęta przez inną firmę na zasadzie cesji. Zrobiła to firma, która wspólnie ze [REDACTED] składała propozycję najmu.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała, czy oprócz podmiotu zmieniło się coś w zapisach umowy.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij poinformował, że w wyniku negocjacji, znacznie został podwyższony czynsz.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się także z prośbą o wyjaśnienie na piśmie powodów rozwiązania umowy z [REDACTED] (wraz z informacją o powodach sprawy sądowej oraz czego domaga się Spółka). Pani Radna zapytała następnie o to, jak w umowach Spółki rozwiązana jest kwestia nakładów ponoszonych przez podmiot – czy lokale były przystosowane pod wymagania najemców, czy musieli oni ponieść nakłady finansowe (mowa o [REDACTED]).

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij zapewnił, że ta kwestia zostanie opisana szczegółowo w piśmie. Z reguły jest tak, że Spółka oddaje lokal w stanie deweloperskim. Nakłady ponosi najemca. Na koniec umowy najmu Spółka dopuszcza możliwość wyboru – najemca pozostawia nakłady albo przystosowuje lokal do stanu pierwotnego. W przypadku [REDACTED], w pewnym momencie [REDACTED] chciała sprzedać Spółce poniesione nakłady. Z reguły nie stosuje się takiej praktyki. WCWI chciało pomóc [REDACTED] w tej kwestii, natomiast przedstawiona wycena nakładów była nie do przyjęcia i dlatego Spółka zaproponowała własne wyliczenia. Od tego momentu urwał się kontakt z tym podmiotem i Spółka była zmuszona skierować sprawę do sądu.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała, czy w umowie znajdują się zapisy dotyczące warunków pozostawienia lub rozliczenia nakładów.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że takie zapisy zawarte są w umowie. Był to jeden z powodów, dla których skierowano sprawę do sądu. Spółka była zabezpieczona na taką ewentualność.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła o przekazanie informacji o nakładach (w przypadku [REDACTED]). Dopytała także, czy w przypadku [REDACTED] nakłady zostały rozliczone w ramach wspomnianej cesji oraz czy Spółka brała udział przy wycenie nakładów.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij wyjaśnił, że w przypadku [REDACTED] nakłady zostały rozliczone z firmą, która przejmowała umowę. Oprócz tego Spółka miała zastaw sądowy na pewien sprzęt, który przejęła. Pozwolił on w nowej umowie podnieść znacząco czynsz.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała o wycenę tego przejęcia.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że była to sądowa wycena (sądowy rejestr zastawu).

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się z pytaniem, czy lokal po [REDACTED] został również komuś udostępniony.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij przekazał informację, że po pewnym czasie lokal został wynajęty nowej firmie. Obecnie funkcjonuje w tym miejscu żłobek.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zapytała, czy w związku z faktem, iż w tym lokalu pozostały wspomniane nakłady, nowy podmiot otrzymał np. wyższy czynsz (tzn. czy uwzględniono to, że lokal był już całkowicie przygotowany pod działalność).

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij poinformował, że Spółka miała bardzo duży problem z wynajęciem tej powierzchni. Z tego powodu nie podniesiono czynszu. Jeżeli WCWI nie wynajęłoby lokalu pod żłobek, musiałoby ponieść duże środki na przywrócenie funkcji biurowej.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła także o przedłożenie umowy zawartej z [REDAKTOWANE]. Zapytała, jakiej powierzchni ona dotyczyła.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij stwierdził, że nie była to duża powierzchnia. [REDAKTOWANE] „weszła” już do gotowych pomieszczeń. Dlatego stawka czynszu jest dużo większa niż zwykła stawka komercyjna.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zwróciła się następnie z prośbą o przekazanie adresów lokalizacji obiektów, których dotyczą wspomniane umowy (5) wraz z powierzchnią. Pani Radna poinformowała, że na następne posiedzenie Komisji zostanie przygotowany szczegółowy plan kontroli. Najważniejszą kwestią w kontroli będzie wgląd w poszczególne umowy i ich analiza.

Radny Łukasz Kapustka nawiązał do wspomnianego postępowania sądowego. Poprosił o informacje na piśmie na temat kwoty zaległości organizacji.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska zaznaczyła, aby w odpowiedzi znalazła się również informacja o liczbie miesięcy, których dotyczyły zaległości.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij poinformował, że zostanie to opisane w piśmie. Dodał, że organizacja w pewnym momencie wystąpiła o obniżenie czynszu. Spółka uznała, że może tego dokonać, jeśli występują pewne okresowe problemy (wynikały one z projektów unijnych, ich cykliczności oraz opóźnień w spływaniu środków). W chwili, kiedy [REDAKTOWANE] miała płacić z powrotem większy czynsz, nie robiła tego.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska wyraziła opinię, że na tego typu sytuacje trzeba zawsze spojrzeć z dwóch stron. Żyjemy w państwie prawa i należy przestrzegać umów i je respektować - tym bardziej, jeśli obie strony zgadzają się na dane zapisy. Pani Radna dodała, że wolałaby te informacje otrzymać na piśmie, ponieważ pojawiły się głosy, że zaistniały pewne nieprawidłowości związane z postępowaniami.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij przekazał informację, że wszelkie wiadomości medialne na temat umowy ze [REDAKTOWANE] Spółka traktowała jako pewną formę nacisku.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister poruszyła kwestię firmy, która zajmuje się komercjalizacją. Zapytała, czy w przypadku badanych umów Spółka korzystała z usług tej firmy.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij odpowiedział, że stało się tak w przypadku jednej z tych umów.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister poprosiła o wyodrębnienie kosztu przeznaczonego na komercjalizację tej umowy. Następnie zwróciła się z pytaniem dotyczącym kwestii udziałów i majątku Spółki.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego UMP – Beata Kocięcka wyjaśniła, że Miasto Poznań posiada 100%-owe udziały w Spółce WCWI i jest ich właścicielem. Natomiast majątek Spółki należy do Spółki. W przypadku jej likwidacji – majątek przechodzi na Miasto. Tak długo, jak Spółka istnieje, jej majątek jest majątkiem odrębnym, zarządzanym przez Zarząd. Miasto jako właściciel Spółki (sp. z o.o.) może podjąć uchwałę, np. nakazującą Zarządowi wynajmowanie 10% powierzchni każdej lokalizacji na rzecz organizacji pożytku publicznego po danej stawce. Ponadto, gdyby Spółka zadłużyła majątek, Miasto odpowiada wówczas tylko do wysokości wartości swoich udziałów (nie odpowiada za długi) – może stracić jedynie kapitał początkowy, który zainwestowało. Na pytanie Pani Radnej Doroty Bonk-Hammermeister, Pani Dyrektor odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy żadna uchwała Rady Miasta nie obliguje do ulgowego traktowania organizacji pozarządowych.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski dodał, że są inne działania, które Spółka realizuje – np. Poznański Park Technologiczno-Przemysłowy. W tym przypadku Spółka prowadzi działalność wspierającą przedsiębiorców.

Radna Dorota Bonk-Hammermeister stwierdziła, że w segmencie wsparcia biznesu wszystko działa prawidłowo. Zastanowiła się nad segmentem społecznym oraz czy spółdzielnia socjalna mogłaby wejść w skład Parku.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski wyjaśnił, że gdyby fundacja rozpoczynająca działalność zwróciła się do Spółki jako start-up, mogłaby przez 3 lata rozwijać się, aby w przyszłości przekształcić się np. w przedsięwzięcie o charakterze komercyjnym (w przypadku kontrolowanej umowy była to [REDAKCYJA] działająca według innych zasad). Jeśli spółdzielnia socjalna miałaby charakter innowacyjny i wpisałaby się w misję Parku – mogłaby wejść w jego skład.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij uzupełnił, że firmy, które wchodzą do inkubatora, podpisują oświadczenie, że ich działalność odpowiada misji Parku. Jest to spowodowane dofinansowaniem unijnym i prowadzonymi z tego względu kontrolami. Spółka ma opracowany specjalny proces oceny firmy.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski wskazał, że Park nie jest dotowany z budżetu Miasta. Jedynym wkładem Miasta jest wspomniany kapitał początkowy.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka zwróciła się z pytaniem, jaka była wysokość wkładu początkowego.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski odpowiedział, że było to 8 mln zł.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka dopytała o aktualny wynik finansowy.

Prezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Grzegorz Michalski poinformował, że wartość Spółki kształtuje się obecnie na poziomie 120 mln zł, a zadłużenie na poziomie 56 mln zł (są to kredyty o charakterze wspierającym projekty).

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska, w związku z nadzorem nad organizacjami pozarządowymi oraz badanymi umowami, zapytała Panią Dyrektor WZiSS, czy pojawiły się jakiekolwiek skargi w tym zakresie oraz czy Wydział analizował te umowy.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UMP – Magdalena Pietrusik-Adamska zaznaczyła, że Wydział nie nadzoruje organizacji pozarządowych. Nadzór leży po stronie Wydziału Spraw Obywatelskich i Uprawnień Komunikacyjnych (jest to tylko nadzór rejestrowy). WZiSS koordynuje współpracę Miasta z organizacjami pozarządowymi, współpracując z Radą Działalności Pożytku Publicznego i KDO oraz koordynując tworzenie Roczego Programu Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. WZiSS spotykał się i dyskutował z organizacjami, których dotyczą badane umowy [REDAKTED]. W przypadku [REDAKTED] – żłobek posiadał, w wyniku otwartego konkursu ofert, dotację na utrzymanie miejsc w żłobkach niepublicznych. Kiedy umowa się skończyła, [REDAKTED] nie mogła legitymować się tytułem prawnym do lokalu, a w kolejnych konkursach startował już inny podmiot. Dotacja [REDAKTED] została rozliczona prawidłowo. WZiSS starał się też pomóc [REDAKTED]. Zarząd WCWI był bardzo otwarty na polubowne załatwienie sprawy. Pani Dyrektor dodała, że zamknięcie tego lokalu nałożyło się z zamknięciem innego – wynajmowanego z kolei od ZKZL. Na sytuację należy spojrzeć poprzez kontekst ciężaru, jaki [REDAKTED] wzięła na siebie od samego początku.

Wiceprezes Zarządu WCWI sp. z o.o. – Robert Kij nawiązując do kwestii przedłożenia umów, podkreślił, że Zarząd wolałby nie pokazywać wszystkich stawek ze względów konkurencyjnych.

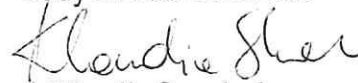
Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska wskazała, że nie interesują jej same stawki. Podpisując konkretną umowę, druga strona jest świadoma jej zapisów. Ważniejsza jest tutaj kwestia nakładów i ich rozliczenia. Pani Radna podkreśliła, że nie chodzi jej o ujawnienie jakichkolwiek informacji. Chodzi bardziej o ogólne podejście i zapisy umowy, które mogłyby lub nie mogłyby wprowadzić drugiej strony w inne rozumienie efektu końcowego.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka, z uwagi na brak innych pytań, przeszła do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 3. Sprawy bieżące. Wolne głosy i wnioski.

Przewodnicząca KR – Klaudia Strzelecka, w związku z brakiem wolnych głosów i wniosków, podziękowała zebranych za obecność i zamknęła posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Poznania


Klaudia Strzelecka

Sporządził:
Bartosz Wojciech BRM
w dniu 6 listopada 2019 r.

SPÉCJALISTA

Bartosz Wojciech